

Lucyna Chmielewska

Łódź

Wincenty Rzymowski (1883–1950). Publicysta i polityk*

„Niesympatyczna to była postać, ale ciekawa” — napisał o Wincentym Rzymowskim Stefan Kisielewski w swoim *Abecadle Kisiela*. Czy Rzymowski był osobą niesympatyczną, trudno orzec tym, którzy, jak pisząca te słowa, nie zetknęli się z nim osobiście, nie ma to jednak większego znaczenia dla historyka. Źródła pisane dowodzą natomiast słuszności drugiej części rzeczony opinii. Był bowiem Wincenty Rzymowski człowiekiem o szerokich zainteresowaniach, który zaznaczył się w historii Polski przede wszystkim jako publicysta i polityk. Należał do grona najbardziej znanych w II Rzeczypospolitej publicystów społeczno-politycznych. Trzeba podkreślić, że odznaczał się również uzdolnieniami literackimi. Jego recenzje książkowe i teatralne uderzały trafnością sądów, zyskiwały uznanie ówczesnych pisarzy i ludzi teatru — reżyserów i aktorów, choć nie posiadał Rzymowski formalnego wykształcenia w tej dziedzinie, z zawodu był bowiem prawnikiem. Należał do grona gorących zwolenników Józefa Piłsudskiego, z uznaniem i emfazą pisał o zasługach niepodległościowych Marszałka i Legionów Polskich. W dziedzinie polityki wyznawał poglądy liberalne, które ewoluowały stale ku lewicy. W okresie międzywojennym, choć Rzymowski jako publicysta pozostawał blisko polityki, to jednak nie angażował się w nią. Dopiero pod koniec lat 30. włączył się w organizację Klubów Demokratycznych, a następnie — Stronnictwa Demokratycznego. Politykiem w pełnym tego słowa znaczeniu stał się wraz z przystąpieniem do Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. W latach 1944–1947 pełnił funkcję ministra kultury i sztuki oraz ministra spraw zagranicznych. Był to ważny okres w jego biografii. Rzymowski stanął na czele budowanej od podstaw, nowej polskiej dyplomacji w doniosłym dla Europy i Polski okresie 1945–1947, tzw. okresie przejściowym, gdy ważyły się najważniejsze decyzje, przesądzające o podziale Europy na dwa bloki polityczne i zapoczątkowujące zimnowojenną rywalizację. Zależało mi na jak najlepszym przedstawieniu i udokumentowaniu tego rozdziału biografii Rzymowskiego, wyważeniu często sprzecznych i podszytych emocjami ocen obecnych w literaturze przedmiotu.

* Autoreferat pracy doktorskiej, obronionej 11 XII 2003 r. na Uniwersytecie Łódzkim. Promotorem pracy był prof. dr hab. Paweł Samuś (UŁ). Rozprawa została zrecenzowana przez prof. dr. hab. Stanisława Sławomira Nicieję (Uniwersytet Opolski) i prof. dr. hab. Kazimierza Badziaka (UŁ).

Bazą źródłową, na której oparłam swoją pracę, były przede wszystkim dokumenty z Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN) w Warszawie i prasa. Ukazaniu Rzymowskiego jako szefa Resortu Kultury i Sztuki w PKWN, a następnie ministra kultury i sztuki w Rządzie Tymczasowym i ministra spraw zagranicznych w Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej oraz jako czołowego działacza powojennego Stronnictwa Demokratycznego służyły archiwalia z zasobów AAN. Były to przede wszystkim zespoły: PKWN, Urzędu Rady Ministrów 1944–1953, Krajowej Rady Narodowej, Polskiej Partii Robotniczej, Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Stronnictwa Demokratycznego. Do pokazania wcześniejszego etapu życia Rzymowskiego pomocny okazał się głównie zespół Warszawskiego Wydziału Ochrony i Zbiór Korotyńskich, znajdujące się w Archiwum m.st. Warszawy. Temu również służyły informacje uzyskane w trakcie kwerendy zespołu Naczelnego Komitetu Narodowego w Archiwum Państwowym w Krakowie.

Do podstawowych źródeł należała też prasa — dzienniki i tygodniki, w których zamieszczał Rzymowski swoje artykuły. Współpracował on bardziej lub mniej intensywnie, dłużej lub krócej z kilkudziesięcioma pismami, m.in. z „Prawdą”, „Myślą Niepodległą”, „Światem”, „Wiadomościami Literackimi”, „Kurierem Porannym”, „Expressem Porannym”, „Robotnikiem”. Analiza wypowiedzi Rzymowskiego dała w miarę precyzyjny obraz jego oblicza światopoglądowego, ukazała też ożywione polemiki, jakie toczył z prasą endecą, a po 1926 r. także z publicystami i politykami opozycyjnymi.

Dla okresu, kiedy pełnił Rzymowski funkcję ministra spraw zagranicznych (1945–1947), bardzo pomocne były zbiory dokumentów, dotyczących zwłaszcza stosunków polsko-radzieckich, opublikowane w kilku ostatnich latach. Zbiory te, opracowane przez polskich i rosyjskich historyków, zawierają również nie znane dotychczas dokumenty. Pomocne, aczkolwiek w stopniu dużo mniej zadowalającym, okazały się także artykuły wspomnieniowe działaczy Stronnictwa Demokratycznego i opracowania dotyczące tej partii z okresu przedwojennego i powojennego, zamieszczane na łamach „Zeszytów Historyczno–Politycznych Stronnictwa Demokratycznego”. Publikowane w innych niż dzisiejsze realia politycznych, nie są wystarczająco obiektywne. Niemniej sporo informacji wniosły wspomnienia Januarego Grzędzińskiego czy Władysława Świdowskiego i Krystyny Klameckiej–Jabłkowskiej. Odnotować również należy istnienie obszernego zbioru dokumentów *Materiały do historii Klubów Demokratycznych i Stronnictwa Demokratycznego w latach 1937–1939*, cz. 1–2, w opracowaniu Leona Chajna (Warszawa 1964). Nie jest to jednak wydawnictwo kompletne i opracowane w sposób metodycznie poprawny. Wydanych zostało też siedem tomów źródeł do historii powojennego Stronnictwa Demokratycznego, opatrzonych wspólnym tytułem *Stronnictwo Demokratyczne w Polsce Ludowej*. W pracy wykorzystałam tom I (*Wybór dokumentów z lat 1944–1949*, Warszawa 1968) i III (*Udział Stronnictwa w pracach parlamentu PRL w latach 1944–1968*, Warszawa 1969). Jednakże i te źródła nie są poprawne metodycznie. Zamieszczone w nich dokumenty mają charakter przypadkowy.

Rzymowski opublikował kilka broszur, a także trzy książki: *Roman Dmowski: czciciel diabła* (Warszawa 1932), *W walce i w burzy. Tadeusz Hołówko na tle epoki* (Warszawa 1933) oraz *Prawo do życia a powinność pracy* (Warszawa 1936). Nie pozostawił on jednak po sobie pamiętników ani wspomnień, które byłyby być może pomocne dla poznania jego życiorysu, zwłaszcza od strony nieoficjalnej, prywatnej. W mojej pracy kwestia ta została niemal zupełnie pominięta właśnie z powodu ubóstwa źródeł. Wobec dotkliwego braku własnej, pisemnej relacji Rzymowskiego — pozostają pamiętniki i wspomnienia ludzi, z którymi się stykał lub z którymi współpracował, należących do środowiska politycznego, dziennikarskiego czy literackiego. Źródła te stanowiły dla mnie spore wsparcie. Znalazłam w nich różne odniesienia i opinie

o Rzymowskim, wypowiedziane często mimochodem, które mimo ich zróżnicowania mają pewien wspólny mianownik. Pokazują one postać Rzymowskiego i zmienne realia historyczne, w jakich żył, od innej strony. Informacji tych próżno szukać w dokumentach archiwalnych czy artykułach prasowych. Cenne wzmianki o Rzymowskim znalazły się we wspomnieniach m.in. Wacława Barcikowskiego, Tadeusza Hołówki, Stefana Jędrzychowskiego, Józefa Kuropieski, Jana Lechonia, Józefa Winiewicza.

Z literatury naukowej na docenienie zasługuje wiele prac znakomitych historyków. Pomogają one zrozumieć tło polityczne i społeczne trzech epok, w których żył i działał Rzymowski. Na szczególne podkreślenie — z racji pomocy, jaką stanowiły dla mnie przy opracowywaniu jego losów — zasługują publikacje Włodzimierza Borodzieja, Eugeniusza Duraczyńskiego, Ludwika Hassa, Krystyny Kersten, Zenona Kmieciaka, Andrzeja Paczkowskiego, Tadeusza Stegnera, Janusza Wrony.

Przyjęłam układ chronologiczny pracy, w ramach poszczególnych rozdziałów zaś chronologiczno-rzeczowy. Dysertacja składa się z wstępu, siedmiu rozdziałów, epilogu i bibliografii. Rozdział pierwszy, zatytułowany Dzieciństwo, lata szkolne i uniwersyteckie. Pierwsze kroki publicysty (1883–1914), traktuje o początkowym okresie życia Rzymowskiego i o jego debiucie publicystycznym. Na drogę publicystyczną wkroczył jako młody człowiek zainteresowany literaturą i teatrem, piszący recenzje przedstawień teatralnych, zaangażowany również w działalność środowiska liberałów Królestwa Polskiego. Od 1911 r. kierował Rzymowski działem literackim tygodnika „Prawda”, a od 1913 r. całą redakcją tego pisma.

Rozdział drugi pt. Ewolucja ideowo-polityczna okresu Wielkiej Wojny (1914–1918) pokazuje polityczne wybory Rzymowskiego, jego poparcie dla idei niepodległościowej Józefa Piłsudskiego, realizowanej poprzez czyn zbrojny. W rozdziale tym opisane są również aresztowanie Rzymowskiego i Tadeusza Hołówki, znanego działacza socjalistycznego, oraz ich pobyt w niemieckich obozach (sierpień 1915–maj 1916 r.). Rzymowski i Hołówko zostali tam zesłani przez okupacyjne władze niemieckie za odmowę podporządkowania zaleceniom cenzury kierowanego przez nich pisma „Widnokraj”.

Rozdział trzeci, zatytułowany W pierwszych latach niepodległości (1919–1926), poświęcony jest działalności publicystycznej i translatorskiej Rzymowskiego, jego przygodzie z grupą poetycką „Skamander” i niezbyt szczęśliwemu pobytowi we Włoszech, dokąd wyjechał jako referent prasowy poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Rzymie, mianowany na to stanowisko z dniem 1 maja 1923 r.

W rozdziale następnym, Publicysta — liberał obozu pomajowego (1926–1936), zawarta została analiza obszernej publicystyki Rzymowskiego z „Kurierza Porannego”. W rozdziale jest również mowa o jego uczestnictwie w pracach Polskiej Akademii Literatury i przykrych doświadczeniach z wrogą mu prasą pravicową, wysuwającą pod jego adresem różnego rodzaju zarzuty. Ich kulminacją stało się oskarżenie Rzymowskiego, w listopadzie 1936 r., o popełnienie plagiatu z książki Bertranda Russela *Pochwała próżniactwa*. Zarzut kradzieży literackiej stanowił swoiste ukoronowanie prowadzonej od pewnego czasu w prasie pravicowej, głównie na łamach „Prosto z mostu” i „Merkurjusza Polskiego Ordynaryjnego”, kampanii przeciw Rzymowskiemu, co miało konotacje polityczne. Sprawa plagiatu była dla Rzymowskiego bardzo bolesnym, wręcz traumatycznym doświadczeniem. Nieżyczliwi ciągle o niej pamiętali i przy każdej nadarzającej się okazji wypominali mu ów nieprzyjemny epizod.

Rozdział piąty pt. W opozycji demokratycznej (1937–1939) opisuje udział Rzymowskiego w opozycji wobec systemu rządów ukształtowanego po 1935 r. Część środowiska opozycyjnego, głównie inteligencja, organizowała w latach 1937–1939 Kluby Demokratyczne. Utworzono też nową partię — Stronnictwo Demokratyczne. W rozdziale tym ukazana została również publi-

cystyka Rzymowskiego, dotycząca przede wszystkim zagrożenia wojennego ze strony niemieckich Niemiec.

Rozdział szósty, *Wojenne losy, polityczne wybory (1939–1945)*, ukazuje sytuację Rzymowskiego po wybuchu wojny, jego pobyt na wschodnich obszarach Rzeczypospolitej, w Białymstoku, Lwowie, Krzemieńcu, oraz jego wyjazd do Moskwy i zaangażowanie przy powstawaniu manifestu PKWN. Rozdział ten przedstawia również działalność Rzymowskiego w PKWN jako kierownika Resortu Kultury i Sztuki oraz jako ministra kultury i sztuki w Rządzie Tymczasowym.

Rzymowskiego jako szefa dyplomacji Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej prezentuje rozdział siódmy — *Minister spraw zagranicznych (1945–1947)*. W tej części pracy zawarty został opis zagranicznych podróży Rzymowskiego, jego spotkań z politykami zachodnimi, jego dyplomatycznych osiągnięć i porażek oraz faktycznej pozycji w polskim MSZ. Wszystko to przedstawiono na szerokim tle politycznym lat 1945–1947. W rozdziale tym, podobnie jak i w poprzednim, omówiono także zaangażowanie Rzymowskiego w odbudowę Stronnictwa Demokratycznego, które — oprócz nazwy — z przedwojenną partią niewiele miało wspólnego, choć w założeniach miało stanowić jej kontynuację.

Epilog opowiada o końcowym okresie życia Rzymowskiego, stopniowym usuwaniu go przez komunistów z życia politycznego Polski. W latach 1947–1950 pełnił on mało znaczącą funkcję ministra bez teki w rządzie Józefa Cyrankiewicza oraz honorowego prezesa Stronnictwa Demokratycznego (od 1949 r.). Działalność tę przerwała nagła śmierć Rzymowskiego 30 kwietnia 1950 r.

Był Wincenty Rzymowski osobowością dynamiczną, jego życie cechowały ciągłe zmiany. Zmieniał kierunek studiów, porzucił wyuczony zawód prawnika dla działalności publicystycznej, ewolucja jego poglądów społeczno-politycznych pociągała za sobą zmiany redakcji czasopism i gazet, którymi kierował lub z którymi współpracował. Wiązało się to zapewne z tym, iż Rzymowski dawał się porywać biegowi wydarzeń. A żył w czasach burzliwych, trudnych, by nie rzec tragicznych. Jego młodość i wiek dojrzały przypadły bowiem na pierwszą połowę XX w., czas, w którym miały miejsce dwie wojny światowe, zmieniające gruntownie Europę i świat pod względem geograficznym, ustrojowym, społecznym, mentalnościowym.

Rzymowski zasługuje w całej pełni na miano jednego z najwybitniejszych publicystów polskich, do czego predestynuje go jego dorobek publicystyczny i pisarski. Pisał Rzymowski o wszystkim — wypowiadał się na tematy polityczne, społeczne, gospodarcze, kulturalne. Swe artykuły zamieszczał w kilkudziesięciu pismach. Jako jedyny publicysta należał do Polskiej Akademii Literatury, co było ogromnym wyróżnieniem. Obok doskonałego pisarstwa z zakresu tematyki polityczno-społecznej oraz literackiej i teatralnej, mógł poszczycić się również twórczością translatorską. Przekładał utwory autorów francuskich i włoskich.

W polskiej historii zapisał się Rzymowski nie tylko swym imponującym dorobkiem publicystycznym, lecz również jako polityk. Należał do współtwórców Klubów Demokratycznych i przedwojennego Stronnictwa Demokratycznego oraz do głównych organizatorów Stronnictwa po wojnie. Był jednak przede wszystkim ministrem w Polsce powojennej. W niezwykle trudnych warunkach materialnych i w równie niełatwych okolicznościach politycznych, o czym decydowało ograniczenie suwerenności odbudowującego się państwa, uczestniczył w przywracaniu do życia polskiej kultury, najpierw jako szef Resortu Kultury i Sztuki w PKWN, a następnie minister kultury i sztuki w Rządzie Tymczasowym. Prawdziwym wyzwaniem dla Rzymowskiego było powierzenie mu kierownictwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie posiadając dyplomatycznego przygotowania i doświadczenia, znalazł się w centrum wydarzeń politycznych lat 1945–1947, niezwykle doniosłych dla Polski i Europy.

Decyzja o podjęciu współpracy z kształtującym się w Moskwie polskim ośrodkiem komunistycznym, który następnie przejął władzę w kraju, była zapewne jedną z najważniejszych w jego życiu. Pełnienie funkcji kierownika resortu w PKWN, a następnie ministra w Rządzie Tymczasowym i Tymczasowym Rządzie Jedności Narodowej zapewniło Rzymowskiemu miejsce w historii Polski, choć od strony obyczajowej rzecz ujmując, nie odbudowało to jego autorytetu, nadszarpniętego wcześniej oskarżeniem o plagiat. Oceniano Rzymowskiego bardzo różnie. Niektórzy, jak poeta Jan Lechoń, uważali go nawet za zdrajcę. Motywy decyzji Rzymowskiego są zagadką trudną do wyjaśnienia dla historyków. Najbardziej dociekliwi z nich muszą jak dotąd zadowolić się jedynie poszlakami, dającymi jednak podstawy do snucia pewnych przypuszczeń. Faktem jest, że poglądy społeczne Rzymowskiego od połowy lat 30. ulegały dość szybkiej radykalizacji, z czasem zbliżając go pod tym względem do komunistów. Nie był on jednak entuzjastą ustroju sowieckiego, aż do wybuchu wojny pozostał jego krytykiem. W Polsce okresu rządów Edwarda Śmigłego-Rydza i Ignacego Mościckiego domagał się zmian politycznych, nie postulował natomiast przebudowy ustroju społecznego. Począwszy od 1944 r. stał się tymczasem jednym z budowniczych Polski, którą z czasem nazwano Ludową — Polską robotników i chłopów. W obronie interesów tych ostatnich nie oszczędzał Rzymowski swego pióra przed wojną, publikując wiele artykułów o tematyce społecznej, głównie na łamach „Kuriera Porannego”. Daleki był jednak od pomysłu oddania władzy państwowej włościanom i robotnikom. Niewykluczone, iż to nie upodobanie do ustroju komunistycznego, ale inne względy zdecydowały o tym, że ten utalentowany literacko, o ogromnej wiedzy człowiek zgodził się być narzędziem komunistów w umacnianiu ich władzy na wyzwolonych przez Sowietów ziemiach polskich.

Pragnę zaznaczyć, iż przygotowana przeze mnie rozprawa doktorska nie wyjaśnia wszystkich kwestii mieszczących się w tak pojemnym i zarazem interesującym, ale też i trudnym temacie, jakim jest życie i działalność Wincentego Rzymowskiego. Nadal w znacznej mierze pozostają tajemnicą wojenne losy Rzymowskiego i jego najbliższej rodziny (w latach 1939–1944). Również jego działalność jako polityka w środowisku Związku Patriotów Polskich, a następnie w Polsce powojennej mogłaby zostać poddana dalszym uszczegóławiającym badaniom, dla których cenny materiał źródłowy znajduje się zapewne w archiwach rosyjskich. Te ostatnie zawierają być może informacje, które poszerzałyby naszą wiedzę o współdziałaniu Rzymowskiego ze środowiskiem polskich komunistów w Moskwie, o jego roli i faktycznej pozycji w Ministerstwie Kultury i Sztuki oraz w MSZ. Możliwe, że pomogłyby one również zrozumieć motywy decyzji Rzymowskiego, by uczestniczyć w życiu politycznym Polski powojennej, wykluczyłyby lub potwierdziły przypuszczenia o wywieranych na niego naciskach ze strony NKWD.